

# Pobili rekord Guinnessa w czytaniu bajek

Data publikacji: 29.09.2014 14:55

Przez 7 dni i 7 nocy czytali bajki, by pobić rekord Guinnessa. I tak też się stało. Wczoraj (28.09) w Parku Pokoju w Cieszynie, punktualnie o godzinie 12.00 zakończyła się akcja "Rekord jak z Bajki". Zakończyła się bajkowo, bo udało się nie tylko pobić rekord, ale również zebrać około 15 tysięcy złotych.

„Dawno, dawno temu było sobie pewne miasto, którego wszyscy mieszkańcy żyli ze sobą w pełnej zgodzie, byli zdrowi i szczęśliwi...” – tymi słowami z bajki „O ciepłym i puchatym” rozpoczęła się i zakończyła akcja „Rekord jak z Bajki”. Wczoraj (28.09) w Parku Pokoju w Cieszynie organizatorzy, wolontariusze i wszyscy zaangażowani w czytanie z radością odliczali czas do godziny 12.00, czyli magicznej godziny zakończenia akcji. Dokładnie w zeszłym tygodniu w niedzielę (21.09), o godzinie 12.00, rozpoczęło się wielkie czytanie bajek na głos ( czytaj również: <http://www.wiadomosci.ox.pl/wiadomosc,27879,cieszyn-czytaja-na-glos.html> ). Cel który założyli sobie organizatorzy, czyli Stowarzyszenie Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, był dla niektórych nieosiągalny. Nieprzerwane czytanie bajek na głos przez 7 dni i 7 nocy, to spore wyzwanie. Jednak wczoraj już nikt nie miał wątpliwości, że rekord udało się pobić. **Chciałam wszystkim bardzo podziękować. Była to tak niesamowita akcja, iż po prostu musiała się udać. Jak zaczynaliśmy ją organizować było dużo głosów powątpiewania. Pytano, kto będzie czytał o 2.00, czy 3.00 w nocy? Czy uda nam się zebrać ponad 1000 osób, które będą czytać w odcinkach 10 minutowych? Jednak dzisiaj, po godzinie 12.00, możemy powiedzieć, że się udało. Tak naprawdę udało się tylko i wyłącznie dzięki Państwu i tym wszystkim osobom, które zaangażowały się w akcję. Osobom, które chciały słuchać bajek i czytać. Dzięki tym ludziom mamy dziś certyfikat rekordu. Nasz rekord oficjalnie zostanie wpisany do Księgi Polskich Rekordów i Osobliwości – mówiła z dumą Katarzyna Zych, prezes zarządu Stowarzyszenia Pomocy Wzajemnej „Być Razem”, po czym dodała. **Ważne jest to, żebyśmy wszyscy pamiętali o tym, iż jest to nasz wspólny rekord. To nie jest rekord Stowarzyszenia, tylko każdej z osób, która zaangażowała się w tą akcję.****

168 godzin czytania – tyle trzeba było, by pobić rekord. Uczestnicy akcji dali radę, bo równo tyle właśnie godzin poświęcili na czytanie bajek w cieszyńskim Muzeum. Oprócz wpisu do Księgi Rekordów udało się również zebrać odpowiednią sumę pieniędzy. **Dzięki akcji zebraliśmy pieniądze na budowę placu zabaw. Zakładaliśmy, że będzie to 10 tysięcy złotych, ale już na dzień dzisiejszy (28.09) wiemy, że jest ponad 15 tysięcy złotych. To nie jest ostateczna kwota, bo ciągle wpływają pieniądze. Póki co, ciężko również powiedzieć, ile osób czytało, również jesteśmy w trakcie liczenia. Bo dużo osób wpłacało pieniądze, a czytali wolontariusze. Tak naprawdę mieliśmy więcej sponsorów, niż osób czytających. Byli też ludzie, którzy nie zapisywali się na stronie internetowej tylko wpadali do nas, zwłaszcza w nocy. Tak naprawdę to ciągle liczymy-** podkreślała Katarzyna Zych.

Przypomnijmy, Stowarzyszenie zbierało pieniądze na plac zabaw dla dzieci z Domu Samotnej Matki i Dziecka „Słonecznik”. **Udało nam się zebrać więcej pieniędzy, niż zakładaliśmy. Także plac zabaw na pewno powstanie. Nie jesteśmy jednak pewni, czy uda się rozpocząć prace jeszcze w tym roku ze względu na warunki pogodowe. Jak nie w tym roku, to na pewno budowa placu zabaw rozpocznie się wiosną. Już jesteśmy w trakcie rozmów z wykonawcami** – mówiła Katarzyna Zych.

Podczas akcji „Rekord jak z Bajki” nie zawsze było jednak bajkowo i kolorowo. **Najbardziej kryzysowym momentem była noc z poniedziałku na wtorek. To był początek tygodnia, gdzie ludzie pracują, dzieci chodzą do szkoły i brakowało osób do czytania. Natomiast w kolejnych dniach i przede wszystkim nocach, już nie było takiego problemu. Z każdym dniem dołączały do nas kolejne osoby. W środę w trakcie nocnego czytania przewinęło się 17 osób, zaś w czwartek było ich już ponad 30. Warto również podkreślić, iż dzięki wolontariuszom, podczas czytania panowała niesamowita atmosfera. Jeden z uczestników, który przyszedł na czytanie przyznał, iż czuje się, jak na imprezie integracyjnej tylko, że z bajkami** – podkreślała Katarzyna Zych.

Podczas uroczystego zakończenia podziękowaniom nie było końca. Organizatorzy wręczyli listy gratulacyjne, zarówno sponsorom, jak i osobom szczególnie zaangażowanym w akcję. Ważną rolę podczas bicia rekordu odegrali wolontariusze, którzy w razie jakiegokolwiek „luki” w czytaniu zawsze służyli pomocą. W akcję zaangażowało się 69 wolontariuszy. ***Wiele osób już pyta, czy za rok postaramy się pobić ten ustanowiony przez nas rekord. Jednak powiem szczerze, że na razie żyjemy tym sukcesem i ciężko mi powiedzieć, czy znowu podejmiemy to wyzwanie. Jeżeli zdecydujemy się, to może nie na czytanie bajek, a pomyślimy o jakimś innym rekordzie. Myślę, że dokonaliśmy rzeczy niezwyklej i na pewno będziemy myśleć nad tym, co zrobić z tym dalej*** – przyznała Katarzyna Zych.

MSZ